

*Sygn. akt I ACa 348/14*

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 16 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b><i>SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)</i></b>
<b>Sędziowie:</b>	<b><i>SSA Maria Kus-Trybek</i></b> <b><i>SSA Zbigniew Ducki</i></b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 28 listopada 2013 r. sygn. akt I C 1179/11

- 1. oddala apelację;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2 700,00 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego M. D. kwotę 147,60 zł, w tym 27,60 zł podatku od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

**I ACa 348/14**

## UZASADNIENIE

**Powód J. B.** domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa – Ministra Sprawiedliwości kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W uzasadnieniu powód podał, iż od dnia 4 marca 2008 r. do dnia 4 marca 2011 r. przebywał w zakładach karnych, w warunkach niezgodnych z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, w wyniku czego pogorszył się jego stan zdrowia, co w konsekwencji doprowadziło do powstania po jego stronie szkody niemajątkowej. Powstanie takiej szkody było w szczególności konsekwencją zaniedbań personelu, polegających na uniemożliwieniu powodowi zakraplania oczu, a także przebywania w przepelnionych celach. Obecnie powód cierpi na jaskrę, nadciśnienie tętnicze, zwapnienie żył oraz choroby układu krążenia.

**Pozwany Skarb Państwa** – Minister Sprawiedliwości wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczając, by stan zdrowia powoda pogorszył się w związku

z niewłaściwą opieką lekarską, czy też innymi niezgodnymi z prawem warunkami w jednostkach penitencjarnych. Już w dniu 13 marca 2008 r., jak też w dniu 15 października 2008 r., podczas konsultacji okulistycznej stwierdzono u powoda starczą jaskrę, ustalono, iż na prawe oko widzi bardzo słabo, zaś na lewe oko nie widzi już od 3 lat. W dniu 26 marca 2009 r. powód był konsultowany w Oddziale Okulistycznym Szpitala przy Areszcie Śledczym w B. i wówczas nie wyraził zgody na poddanie się operacji zaćmy oka prawego. W trakcie odbywania kary powód leczony był także z powodu nadciśnienia tętniczego oraz zmian miażdżycowych w obu kończynach dolnych, opuszczając zakład nie zgłaszał dolegliwości.

**Wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 r., sygn. akt IC 1179/11**, Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo, nie obciążając powoda kosztami procesu.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że powód przebywał w zakładach karnych od dnia 4 marca 2008 r. do dnia 4 marca 2011 r. Podczas badania okulistycznego w dniu 13 marca 2008 r. zgłosił, że nie widzi od 3 lat okiem lewym, a od pół roku nie stosuje leków. Ostrość wzroku oka prawego wynosiła wówczas 0,3. W dniu 9 stycznia 2009 r. podczas konsultacji okulistycznej powód nie wyraził zgody na poddanie się operacji zaćmy oka prawego na Oddziale Okulistycznym Aresztu Śledczego w B.. W dniu 31 marca 2009 r. ostrość wzroku oka prawego powoda wynosiła 0,2. Po zakończeniu odbywania kary powód nie widział okiem lewym, natomiast oko prawe miało obniżoną ostrość wzroku do wartości 0,2 fere. Powód rokuje poprawę ostrości wzroku oka prawego po operacji zaćmy, oko lewe nie rokuje poprawy widzenia.

Podczas odbywania kary powód był badany i leczony okulistycznie, dostawał krople do oczu, zgodnie z zasadami sztuki medycznej leczenia jaskry. Podczas odbywania kary u powoda doszło do nieznacznego obniżenia ostrości wzroku oka prawego z wartości 0,3 do 0,2, tj. o jeden rząd na tablicy S. do badania ostrości wzroku z powodu zaćmy starczej. Zaćma starcza to choroba związana z wiekiem, która postępuje i powoduje stopniowe obniżenie ostrości wzroku bez względu na to, czy pacjent przebywa w areszcie, czy na wolności. Jedyną metodą leczenia zaćmy jest zabieg operacyjny, który powodowi zaproponowano, ale powód nie zgodził się na operację w warunkach odbywania kary. Oko lewe powoda było okiem ślepy (z powodu zaawansowanej jaskry) zanim powód trafił do zakładu karnego.

Przed pobytem w zakładzie karnym powód cierpiał na nadciśnienie tętnicze. W zakładzie karnym powód był konsultowany medycznie, w wyniku czego stwierdzono u niego żylaki starcze obu nóg. W dniu 2 września 2010 r. powód był leczony przez chirurga z powodu występowania u niego zmian miażdżycowych obu kończyn dolnych.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na dokumentacji medycznej powoda, uzyskanej z poszczególnych jednostek penitencjarnych oraz na wydanej w oparciu o tę dokumentację opinii biegłej sądowej z zakresu chorób oczu dr n. med. E. L., którą uznał za rzetelną i wyczerpującą. Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku powoda o uzupełnienie opinii o badanie powoda. Sąd podzielił stanowisko biegłej, iż badanie powoda nie wniesie nic nowego do sporządzonej opinii, ponieważ w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności powód był prawidłowo leczony.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 417 §1 k.c. niezbędnym warunkiem przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego było ustalenie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a wyrządzoną szkodą (art. 361 § 1 k.c.) oraz bezprawności zachowania pozwanego, które doprowadziło do powstania ww. szkody. Brak wykazania powyższych elementów czyni bezprzedmiotowym odwoływanie się do dalszych przesłanek odpowiedzialności wynikających z powołanych wyżej przepisów.

Powód, reprezentowany w sprawie przez zawodowego pełnomocnika, nie wykazał, że istniejący u niego rozstrój zdrowia powstał w związku z jego pobytem w zakładach karnych i to w warunkach przez niego opisanych w pozwie. O ile bowiem nie ulegało wątpliwości, że u powoda faktycznie występują podawane przezeń schorzenia, o tyle z materiału dowodowego sprawy nie wynikało, by między tymi schorzeniami a pobytem w zakładach karnych istniał jakikolwiek związek, to jest by przebywanie w warunkach pozbawienia wolności było przyczyną lub przynajmniej współprzyczyną powstania schorzeń powoda. Powód nie wykazał, by opieka lekarska nad nim była sprawowana w sposób nieprawidłowy, nie zaoferował też żadnego dowodu dla wykazania, że przebywał w przepelnionych celach (art. 6 k.c.).

Postępowanie dowodowe wykazało, że powód już w momencie przyjęcia do odbywania kary cierpiał na szereg schorzeń, w szczególności nie widział na lewe oko, a ostrość wzroku oka prawego wynosiła 0,3. Zmętnienie soczewki pogłębiło się w trakcie odbywania kary z wartości 0,3 do 0,2 jednak nie na skutek złej opieki medycznej w zakładzie karnym, lecz na skutek specyfiki samej choroby, której jedynym sposobem leczenia jest zabieg, któremu powód nie chciał się poddać w zakładzie karnym mimo, iż miał taką możliwość. Powód nie wykazał także, by funkcjonariusze utrudniali mu zakrapianie oczu.

Powód nie zaoferował żadnych dowodów dla wykazania, iż nadciśnienia tętniczego oraz zwapnienia żył nabawił się w związku z pobytem w zakładach karnych. O tym, iż na nadciśnienie tętnicze cierpiał przed przyjęciem do zakładu karnego oraz że miał już wówczas żylaki obu nóg świadczą wpisy w dokumentacji medycznej.

Reasumując, Sąd Okręgowy wskazał, że występujące u powoda schorzenia nie zostały wywołane przez to, że przebywał on w zakładach karnych. To zaś pozwalało na stwierdzenie braku ustawowej przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego po myśli art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 417 §1 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest też podstaw do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia w oparciu o art. 417<sup>2</sup> k.c. ponieważ powód nie wykazał adekwatnego związku przyczynowego między wykonywaniem władzy publicznej (osadzeniem go w zakładzie karnym) a powstałą szkodą na osobie. Powodowi proponowano przeszczep rogówki, ale nie zgodził się on na zabieg w trakcie odbywania kary, w związku z czym to powód ponosi odpowiedzialność za swój stan zdrowia. Za zasądzeniem na rzecz powoda żądanej przez niego kwoty na mocy art. 417<sup>2</sup> k.c. nie przemawiają także względy słuszności, bowiem powód był osobą pozbawioną wolności na skutek swojego zachowania godzącego w porządek prawny.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił powództwo, nie obciążając powoda kosztami procesu, z powołaniem się na przepis art. 102 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego **zaskarżył w całości apelacją powód**, zarzucając:

1/ naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

a/ art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 445 k.c. oraz art. 417<sup>2</sup> k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego sprawy, podczas gdy zastosowanie powinien znaleźć art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c., co skutkowało nieprzyjęciem, iż w następstwie bezprawnych działań pozwanego doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci zdrowia;

b/ art. 6 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 448 k.c. wskutek uznania za niewykazane aby w następstwie bezprawnego działania pozwanego zostało naruszone zdrowie powoda;

2/ naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

a/ art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów a w konsekwencji błędne ustalenie, że w wyniku pobytu powoda w zakładach karnych jego stan zdrowia nie uległ pogorszeniu;

b/ art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. przez nieuzasadnione oddalenie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii biegłego, tym samym nieprawidłowe ustalenia co do stanu zdrowia.

Podnosząc powyższe zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.**

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

Zarzuty, które miałyby prowadzić do zmiany ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, nie mogą odnieść skutku.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że w trakcie pobytu powoda w zakładzie karnym jego wzrok, jak chodzi o widoczność w oku lewym, uległ nieznacznemu pogorszeniu, osiągając wynik 0,2 w tablicy S.. Okoliczność ta wynika z treści opinii biegłego okulisty E. L. i nie jest kwestionowana przez pozwanego. Z opinii biegłej wynika jednocześnie, że pogorszenie widzenia jest procesem normalnym w przebiegu choroby na którą cierpi powód. Progresja zaćmy nie ma natomiast związku z warunkami, w jakich powód odbywał karę pozbawienia; choroba ta nie poddaje się leczeniu farmakologicznemu. Jakkolwiek powód nie wykazał, by funkcjonariusze służby więziennej uniemożliwili mu zakrapianie oczu, to okoliczność ta i tak miałaby znaczenie drugorzędne. Z opinii biegłej L. wynika bowiem jednoznacznie, że jedynym sposobem leczenia zaćmy jest operacja oka. Powód mógł zostać poddany takiej operacji w trakcie odbywania kary – bez oczekiwania w kolejce, która udziałem pacjentów korzystających z tego rodzaju świadczenia w ramach NFZ – jednakże nie wyraził zgody na zabieg. Trafnie więc przyjął Sąd Okręgowy, w oparciu o w/w opinię, iż powód sam ponosi odpowiedzialność za pogorszenie się jego wzroku.

Wbrew wywodom apelacji wnioski do jakich doszła w swojej opinii biegła nie wymagały badania powoda. To, że jedynym sposobem poprawy widzenia w przypadku zaćmy jest operacja oka, należy do zakresu ogólnej wiedzy biegłej i nie wyga badania danego pacjenta. Powód nie kwestionował zapisów zawartych w dokumentacji medycznej, tymczasem wynika z niej, że personel więzienny zachował się względem powoda prawidłowo. Powód został poddany badaniu wzroku i zaproponowano mu jedyną możliwą i skuteczną metodę leczenia, której powód nie zaakceptował. Jak z tego wynika brak jest możliwości przypisania personelowi więziennemu bezprawnego działania, które pozostawałoby w związku przyczynowym z faktem pogorszenia się stanu zdrowia powoda w zakresie wzroku. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. uznać należy za pozbawione podstaw.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest bezzasadny również w pozostałej części. Powód bezsprzecznie nie wykazał ani faktu pogorszenia się jego stanu zdrowia w pozostałym zakresie (nadciśnienie, zmiany miażdżycowe) ani związku przyczynowego pomiędzy ewentualnym uszczerbkiem a bezprawnym zachowaniem się funkcjonariuszy służby więziennej (niezgodnym z prawem wykonywaniem władzy publicznej – art. 417 § 1 k.c.). Przede wszystkim ewentualne pogorszenie się stanu zdrowia powoda w omawianym zakresie wymagałoby dowodu z opinii biegłego lekarza właściwej specjalności. Dowód taki nie był przez powoda wnioskowany. Powód nie wnioskował też żadnych dowodów na okoliczność niewłaściwych warunków odbywania kary (w tym przeludnienia), które miały być przyczyną zaostrzenia się u niego dolegliwości miażdżycowych.

W świetle powyższych uwag przyjąć należy, że ustalenia Sądu I instancji są prawidłowe; Sąd Apelacyjny uznaje je za własne.

W tej sytuacji za oczywiście bezzasadne uznać należy zawarte w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego. Nawet przyjęcie, że ciężar dowodu rozkłada się w niniejszej sprawie w sposób wynikający z art. 24 k.c. w zw. z art. 6 k.c., nie pozwala na uwzględnienie apelacji. Wynikające z tych przepisów domniemanie bezprawności zachowania prowadzącego do naruszenia dobra osobistego, nie zwalnia poszkodowanego z powinności udowodnienia samego faktu naruszenia tego dobra, działaniem lub zaniechaniem danej osoby (tj. fakt naruszenia + związek przyczynowy). Jak wynika z prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu I instancji tych, podstawowych, przesłanek roszczenia powód w żaden sposób nie wykazał.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda jako bezzasadną, w oparciu o przepis art. 385 k.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na obecnym etapie postępowania brak jest podstaw do odstąpienia od obciążania powoda tymi kosztami w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. Oczywisty brak podstaw do uwzględnienia powództwa wynikał w sposób czytelny i zrozumiały z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Jeśli powód mimo to, zdecydował się na wniesienie apelacji, winien był liczyć się z koniecznością zwrotu kosztów procesu na rzecz reprezentującej pozwanego Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Sytuacja majątkowa i zdrowotna powoda nie może być, na obecnym etapie postępowania, dostateczną przesłanką przyjęcia, że mamy tu do czynienia z wypadkiem szczególnie uzasadnionym, w rozumieniu art. 102 k.p.c.